

Prof. dr hab. Grzegorz Błaszczyk
Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Poznań, 3 XI 2022 r.

R e c e n z j a

rozprawy doktorskiej Jana Bulaka pt. *Ekonomiczne podstawy funkcjonowania kościołów parafialnych w diecezji żmudzkiej (telszewskiej) w latach 1795-1844*, Kraków 2022.

Prezentowana rozprawa doktorska Jana Bulaka dotyczy problematyki historii gospodarczej i historii Kościoła katolickiego na Litwie. O ile problematyka historii gospodarczej, która w minionej epoce silnie rozwijała się w Polsce i na Litwie, to obecnie należy do zaniedbanych. Jest to natomiast trudna dyscyplina badawcza, która wymaga lat pracy i nabywania wiedzy specjalistycznej i doświadczeń, by dojść do określonych rezultatów. Z kolei problematyka historii Kościoła katolickiego była szczególnie zaniedbana w okresie istnienia Litewskiej SRR (do 1991 r.), ale później znacznie się rozwinęła na Litwie. Trochę inaczej było to w Polsce, która ma bogate tradycje badań w tym zakresie, sięgające nawet XIX w. i rozwijała się nawet w Polsce Ludowej. Jednak po badaniach z lat 80. i wczesnych 90. XX w. nie odnotowano tu większych, monograficznych opracowań z tego zakresu.

Na tym tle pojawiła się omawiana tu rozprawa doktorska, która dotyczy podstaw ekonomicznych kościołów parafialnych w diecezji żmudzkiej w latach 1795-1844. Innymi słowy, chodzi o poznanie uposażenia, produkcji w aspekcie społecznym i gospodarczym oraz przychodów i rozchodów poszczególnych kościołów parafialnych oraz filialnych i kaplic w danej parafii. Sama problematyka może się wydawać nużąca i mało atrakcyjna, ale obejmuje ona nie tylko wiele szczegółowych kwestii gospodarczych, lecz również problematykę edukacyjną i charytatywną, status plebana, rolę szlachty jako patronów i kolatorów w parafii, służbę kościelną (np. status gospodyni), a nawet pijaństwo czy żebractwo. Ograniczenie badań do obszaru jednej diecezji zostało dobrze uzasadnione przez doktoranta. To samo dotyczy ram chronologicznych rozprawy, tj. lat 1795 i 1844. Zatem temat rozprawy został dobrze przedstawiony przez jego autora. Podjęcie badań w tym zakresie jak najbardziej zasługuje na podniesienie. Jest to bowiem temat niezbadany i to nie tylko w odniesieniu do diecezji żmudzkiej, ale i innych diecezji dawnej Rzeczypospolitej zarówno w historiografii

polskiej, jak i litewskiej. Może być również dobrym punktem wyjścia do dalszych badań nad dziejami diecezji zmużdzkiej w przyszłości, zarówno przez samego doktoranta, jak i innych badaczy.

Rozprawa jest oryginalna, bo nie ma podobnej monografii łączącej w sobie badania historii gospodarczej i kościelnej na określonym terytorium i w określonym czasie. Jej wielkim atutem jest szerokie korzystanie ze źródeł, przede wszystkim z akt wizytacji kościelnych z omawianego okresu. Można wręcz powiedzieć, że wspomniane źródła zdominowały inne źródła, znacznie mniej wykorzystane w badaniach doktoranta. W tym ostatnim zdaniu jest pewien przytyk, o czym niżej będzie mowa, ale nie ulega wątpliwości, że obfite korzystanie z akt wizytacyjnych, wziętych z archiwów, stanowi o trwałej wartości omawianej rozprawy.

Doktorant w dużym zakresie korzystał z metody statystycznej, czego wyrazem jest zawarty na końcu rozprawy spis wykresów (43) i tabel (69). Opracowanie tych wykresów i tabel wymagało wiele pracy, przyjęcia określonych założeń i hipotez.

Prezentowana rozprawa składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii i spisów wykresów, tabel i map. Układ ten nie budzi zastrzeżeń. We wstępie doktorant zdefiniował temat swojej pracy oraz przedstawił stan badań i źródła. Jeśli chodzi o stan badań, to mam kilka uwag krytycznych. Klasyczna monografia Macieja Wołonczewskiego została wydana w 1848 r., a nie w 1847 (s. 10). Brak tu podstawowej biografii tego biskupa pióra Vytautasa Merkysa, *Motiejus Valančius. Tarp katališkojo universalizmo ir tautiškumo* (Maciej Wołonczewski. Między katolickim uniwersalizmem a „narodowością”), Vilnius 1999. Autor wspomniał o wykazie kościołów Stanisława Czerskiego (s. 26), ale pominął niemniej ważny wykaz wspomnianego M. Wołonczewskiego, który zresztą wykorzystywał w swoich badaniach. Z kolei w odniesieniu do źródeł ograniczenie kwerendy głównie do dwóch archiwów: LVIA (autor błędnie przetłumaczył jego nazwę, powinno być: Archiwum Historyczne Państwa Litewskiego) w Wilnie i RGIA (Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne) w Petersburgu. Wydaje się, że pewne archiwalia np. parafialne znajdują się jeszcze w innych archiwach czy raczej w bibliotekach w Wilnie, konkretnie w Bibliotece Wróblewskich Akademii Nauk i w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Przykładowo, w pierwszej bibliotece są akta klasztoru bernardynów w Kretyndze (F 39) i karmelitów w Linkowie (F 42), zaś w drugiej: kościół w Bejsagole (F 195), kolekcja dokumentów z archiwów kościelnych (F 196), kościół w Johaniszkielach (F 201), w Posuszwiu (F 203), w Skirstymoniui (F 205) i w Szawlanach (F 107).

W I rozdziale doktorant przedstawił „tło historyczne i kulturowe” Żmudzi jako przedmiotu swoich badań. Rozdział ten odbiega od pozostałych, bo jest oparty na literaturze przedmiotu i stanowi punkt wyjścia do dalszych, szczegółowych badań. Była tu mowa o Żmudzi, diecezji żmudzkiej i ważnych wydarzeniach tego regionu w latach 1812 (wyprawa Napoleona na Rosję) i 1831 (powstanie listopadowe). Mam tu dość dużo, ale – podkreślam – drobnych uwag, które można łatwo usunąć. Przede wszystkim rzuca się w oczy, że doktorant opierał się na dawnej literaturze polskiej, rzadko też rosyjskiej. Tak jest w przypadku opisu Żmudzi w oparciu o „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego” z 1895 r. (tom 14). Pisząc o roli Niemna jako drogi handlowej (s. 29) odwołałbym się do klasyki, tj. do prac Jonasa Remeiki z lat 1938 i 1962 i innych, zaś pisząc o handlu lnem – nie tyle do S. Czernskiego z 1830 r., lecz do studium Leonida Żytkowicza, *Rozwarstwienie chłopstwa a gospodarka na Żmudzi w 2 połowie XVII i w XVIII w.* z 1979 r., notabene znanego autorowi. Oczywistym błędem jest informacja o 28 (zamiast 29) powiatach żmudzkich (s. 32), pominięto bowiem pow. płotelski, a pow. szawdowski został błędnie zapisany jako szadowski. Byłbym ostrożny z twierdzeniem o „przywiązaniu do ziemi” chłopów w dobrach szlacheckich po 1795 r. (s. 33). Dlaczego pisząc o seminarium diecezjalnym (s. 38) autor sięgnął do dawnej, przedwojennej literatury polskiej, pomijając nowszą historiografię litewską (monografia Zity Geniene i Jonasa Genysa, *Varnių kunigų seminarija*, Vilnius 1999)? O ile w przypadku wydarzeń 1812 r. doktorant sięgnął do podstawowej monografii Dariusza Nawrota z 2008 r., to brakuje takiej pracy dla powstania 1831 r. Klasyczną monografię tego powstania opracował Feliksas Sliesoriūnas, *1830-1831 metų sukilimas Lietuvoje* w 1974 r. W przypadku tego ostatniego powstania warto by sięgnąć do starego opracowania Augustinasa Janulaitisa, *Kunigai ir 1831 m. revoliucija Lietuvoje* o księżach w tym powstaniu z 1923 r. Znów pisząc o kaplicach należało by sięgnąć do znanej doktorantowi monografii diecezji żmudzkiej Wincentego Juzumowicza, np. Rupejki to kaplica cmentarza, a Wizbory i Billewicze to zapewne kaplice prywatne (s. 751 u W. Juzumowicza, właściwie Juzumasa).

W ostatnim akapicie tego rozdziału doktorant polemizował z badaczami (m.in. E. Aleksandravičiusem i A. Kulakauskasem) o „zbytнім przywiązaniu” Kościoła do dóbr materialnych (s. 81-82). Nie odnosząc się do meritum tego sporu, zwróciłbym uwagę, że akapit ten jest niepotrzebny w tym miejscu. Można by go przenieść np. do wstępu i nawiązać do celu pracy – do polemiki z niektórymi sądami w literaturze.

W II rozdziale doktorant przeszedł do meritum szeroko pisząc o uposażeniu kościołów parafialnych, pomocniczych (filialnych), kaplic i altarii. Na uposażenie plebanów i pozostałych duchownych w parafii składało się 10 elementów: grunty (3 rodzaje), poddani,

budynki, ruchomości (2 rodzaje) oraz zapisy i prawo: sumy funduszowe i legacyjne, dochody różne i prawo propinacji. Większość elementów tego uposażenia zostało przedstawione w tym rozdziale. Zatem doktorant zaczął od scharakteryzowania prawa patronatu, by następnie omówić poszczególne elementy uposażenia. Szeroko pisał o dwóch podstawowych elementach uposażenia: gruntach oraz sumach funduszowych i legacyjnych. Rozdział zakończył omówieniem funkcjonowania parafii bez funduszu, czyli życie duchownych „na łasce dworu”.

Tu podobnie jest sporo uwag, ale właściwie z reguły są drobne. Chodzi o Gorskich, a nie Górskich (s. 93). Diecezja żmudzka nie mogła istnieć w 1416 r. (s. 94) skoro powstała w roku następnym. Nie rozumiem utożsamienia Rekijsowa ze Żłubinami (s. 102), chyba chodzi o Rywiany alias Żlibiny (lit. Žlibinai alias Ryvėnai), zob.: V. Juzumas, s. 254. Pisząc o obliczaniu areału gruntów na podstawie wielkości wysiewu (s. 138) oparłbym się na ustaleniach Stanisława Kasperczaka, *Rozwój gospodarki folwarcznej na Litwie i Białorusi do połowy XVI wieku*, Poznań 1965, s. 61 i zwłaszcza 274-275 przyp. 87 i 88. Na marginesie, warto sięgnąć do tej trochę zapomnianej monografii, dotyczącej historii gospodarczej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Trochę dziwi informacja o krowach trzymanyh w stajniach zamiast w oborach (s. 161). Z kolei kaplica w Uzłekniach (s. 134 przyp. 795) to kaplica cmentarna, nie będąca przedmiotem tych badań, zob.: V. Juzumas, s. 615. Wreszcie o Zubowach raz pisano jako o „grafach” (tj. hrabiach; s. 147), raz o książętach (np. s. 181). Była to rodzina hrabiowska pochodzenia rosyjskiego.

W III rozdziale doktorant przedstawił produkcję w dobrach plebańskich w dwóch aspektach: społecznej organizacji produkcji i kierunkach produkcji. Pierwsza część dotyczy służby kościelnej i ludności poddanej, pracowników najemnych (czeladź) i warunków pracy. Natomiast część druga tradycyjnie dzieli się na dwa działy produkcji rolnej: rolnictwo i hodowla. Jest to opracowanie z zakresu historii gospodarczej i społecznej W. Ks. Litewskiego, bardzo przydatne dla badań. Rozdział jest obszerny.

Z uwag szczegółowych podniósłbym, że o dewotkach (s. 191, 208) pisał swego czasu Włodzimierz Gadon (w 1839 r.), co ostatnio opublikowano w tłumaczeniu litewskim (*Žemaičių Kunigaikštystės bajorų Gadonų raštuose*. Par. A. Butrimas, Vilnius 2019, s. 201-202: *Apie Žemaičių Kalvarijos davatkas*). Świronek (s. 211) to zdrobnienie od: swiren, świren, swirno, itp. Wzmianka o porcie w Poładze (s. 219) to nieporozumienie. Rasa koni „żmudzin” nie wyginęła, znana od XVI w. została odbudowana w XIX, zob.: artykuł Tomasa Petreikisa, *Žemaitukai-žemaičių veislės arklai*, w: *Žemaitija. Samogitia*. Sud. M. Iršėnas, A. Butrimas, Vilnius 2020, s. 307-311. Brakuje mi tu artykułu Antanasa Alekny o położeniu

poddanych w dobrach duchowieństwa na Żmudzi, *Valstiečių padėtis Bažnyčios žemėse Lietuvoje*, „Ganytojas” 1924, s. 209-214.

Ostatni IV rozdział rozprawy dotyczy spraw finansowych: przychodów, rozchodów i dochodu duchowieństwa parafialnego. Są tu ciekawe rozważania doktoranta o towarowości gospodarstw parafialnych, działalności edukacyjnej i charytatywnej w parafiach czy o prawie stuły (iura stolae), czyli o dochodach duchowieństwa z tytułu pełnienia obowiązków duszpasterskich: chrztów, ślubów i pogrzebów. Wydaje się, że te ostatnie uwagi doktoranta nie zaspokajają naszego zainteresowania. Sam napisałem swego czasu skromny artykuł o dochodach z tego tytułu dla: plebanii sałackiej w 1650 r., plebanii szadowskiej w latach 1706-1708 i plebanii smilgiewskiej w 1730 r. Wszystkie leżały w diecezji żmudzkiej. Brak tego artykułu w niniejszej rozprawie, a wydano go w: *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność*, Toruń 1996, s. 293-300. Dodalbym jeszcze, że wzmianka o kwestach zakonników (s. 264) aż prosi się o sięgnięcie do „Pamiętników kwestarza” Ignacego Chodźki z 1844 r. Pominęto też wspomnienia Tomasza Dobszewicza duchownego żmudzkiego z 1 połowy XIX w., choć doktorant korzystał z pamiętników Jana Narkiewicza. Pewne wątpliwości dotyczą podatku od rzezi (s. 285; tak u L. Żytkowicza; może chodzi o podatek od rzeźni?) i kopy śledzi (s. 326) – nie wyjaśniono tej informacji.

Z drugiej strony można zgodzić się z doktorantem o ograniczonej wiarygodności akt wizytacji kościelnych (s. 239), choć uwaga ta powinna raczej znaleźć się we wstępie tej rozprawy. Słuszna jest również jego uwaga o potrzebie analizy testamentów duchownych jako ważnego źródła do poznania ich statusu majątkowego (s. 344). Rzecz w tym, że jest to postulat badawczy na przyszłość. Nie wiadomo dlaczego doktorant nie podjął tego trudu, ale chyba jest to praca na przyszłość. Można także zgodzić się z jego sądem o ograniczonych możliwościach badań w zakresie historii gospodarczej, w tym wypadku w odniesieniu do dochodów niestałych duchowieństwa, których nie notowano w analizowanych przezeń aktach wizytacyjnych (s. 350).

W zakończeniu doktorant dokładnie streścił wyniki swojej rozprawy. Na końcu wysunął postulat badawczy – potrzebę badań porównawczych diecezji żmudzkiej i innych diecezji litewskich oraz polskich (s. 355). Postulat jest słuszny, ale dziwi brak pozostałych, chyba kilkunastu postulatów, rozrzuconych po całej rozprawie (np. s. 55, 93, 101, 150, 280, 304, 312, 329, 343 i 350). Powinny zostać zamieszczone w zakończeniu.

Następnie zamieszczono bibliografię, którą podzielono na trzy części: źródła rękopiśmienne, źródła drukowane i opracowania. Wśród tych pierwszych wymieniono archiwa i biblioteki Polski (Biblioteka Jagiellońska), Ukrainy (Żytomierz), Rosji (Petersburg)

i głównie Litwy: Wilna i Kowna. Szczególnie duże znaczenie ma Archiwum Historyczne (LVIA), czyli zespoły: 669, 696 i 1671, w mniejszym stopniu 525 i pozostałe biblioteki wileńskie: Akademii Nauk im. Wróblewskich, Uniwersytecka i Narodowa. Ważne materiały były jeszcze w Kownie. Wyżej była już mowa, że podstawowe źródło omawianej rozprawy, czyli akta wizytacyjne diecezji żmudzkiej, zostały zbadane w Wilnie, Kownie i Petersburgu. Prawdopodobnie kwerenda w Petersburgu nie została zakończona. Zaś w Wilnie kwerendę można jeszcze kontynuować w bibliotekach, o czym pisano wyżej, a zapewne i w Archiwum Historycznym, np. we wspomnianym zespole Dóbr Państwowych F 525, który jest kopalnią danych o dobrach od czasów najdawniejszych (tj. XV w.), a nie tylko z XIX w. Zawarte tam materiały mają raczej charakter pomocniczy i dotyczą pojedynczych kościołów i parafii.

Wśród źródeł drukowanych znalazłem opracowania S. Czerskiego, W. Gadona, W. Juzumowicza i M. Wołonczewskiego. Z kolei w opracowaniach błędnie zapisano nazwisko Ignacego Buszyńskiego (Buszczyński). Dział ten jest bogaty, szczególnie w odniesieniu do literatury polskiej i dotyczącej historii Kościoła katolickiego. Trochę słabiej prezentuje się literatura litewska, zwłaszcza dawniejsza. W sumie bibliografia ta jest zupełnie wystarczająca dla omawianej rozprawy doktorskiej.

Kilka uwag o zamieszczonych na końcu mapach, razem jest ich 12. Większość z tych map jest bardzo przydatna, może z wyjątkiem trzech ostatnich (9-12) o klasach gruntów i strukturze zasiewów, o czym była mowa w tekście rozprawy. Lokalizacja wielu mało znanych lub w ogóle nieznanymi miejscowości będzie pomocą dla późniejszych badaczy. Z drobnych uwag: Poszołtuń nie Poszałtuń, dwie sygnatury przy Wielonie nad Niemnem na mapie nr 1.

Pora na podsumowanie. Pod względem merytorycznym rozprawę doktorską Jana Bulaka oceniam zdecydowanie pozytywnie. Dotyczy to zarówno ustalenia przedmiotu badań, przyjęcia określonych metod badawczych (statystyka, narracja historyczna), oryginalnego charakteru pracy oraz realizacji przyjętych we wstępie założeń badawczych. Podkreślam dobrą, czy wręcz bardzo dobrą, znajomość literatury polskiej i trochę słabszą znajomość literatury litewskiej, zwłaszcza starszej. Podstawa źródłowa oparta na aktach wizytacji kościelnych jest odpowiednia dla tematu, choć w tym zakresie widziałbym rozszerzenie kwerendy o inne rodzaje źródeł.

Pod względem formalnym ocena powyższej rozprawy jest podobna. Jej konstrukcja jest dość oczywista i uzasadniona. Bardzo dobrym pomysłem jest rozdział I mający charakter wprowadzenia do tematu słabo znanego w polskiej historiografii. Nie budzą wątpliwości kompetencje doktoranta pod względem warsztatowym: sporządzanie przypisów, bibliografia (z pewnymi uwagami szczegółowymi) czy język. W tym ostatnim wypadku mam kilka uwag

dotyczących uleganiu terminologii źródeł (np. kościół proboski [s. 45 przyp. 268], przewyżka [s. 68], okres interkalarny [s. 97] – co to jest?). Razi niekonsekwencja w odniesieniu do używania słowa tyńf (lub tymf: w jednym zdaniu na s. 267), zdrobnienia marchewka (s. 226) czy wspomnianego wyżej świronka i pisowni słowa Senat małą literą (s. 171). Osobiście nie „zonglowałbym wydatkami” (s. 331). Te i podobne uchybienia są jednak drobiazgami, które łatwo zmienić.

W konkluzji dochodzę do wniosku, że rozprawa doktorska magistra Jana Bulaka pt. *Ekonomiczne podstawy funkcjonowania kościołów parafialnych w diecezji zmużskiej (telszewskiej) w latach 1795-1844* spełnia wszelkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim określonym w ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” z 20 lipca 2018 r. i dlatego proszę o dopuszczenie wyżej wymienionego magistra do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Opinia ta nie stoi w sprzeczności z wyrażonymi wyżej uwagami i zastrzeżeniami, które w żadnym razie nie dyskwalifikują prezentowanej rozprawy doktorskiej, a mają jedynie na celu poprawę jej jakości i pomóc w ewentualnej publikacji książkowej, na co bardzo liczę.